



Sygn. akt III UK 166/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

SSA Ewa Stefańska

w sprawie z odwołania S. B.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

o emeryturę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 29 czerwca 2017 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 13 kwietnia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 r. oddalił apelację organu rentowego, wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 20 października 2015 r., którym Sąd ten zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu

Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. z dnia 4 sierpnia 2015 r. i przyznał wnioskodawcy S. B. prawo do emerytury od dnia 10 lipca 2015 r. oraz ustalił brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniami Sądu Okręgowego, z których wynikało, że S. B., urodzony 29 marca 1950 r., w dniu 10 lipca 2015 r. złożył wniosek o emeryturę. Na dzień 1 stycznia 1999 r. posiadał łączny okres składkowy, nieskładkowy i uzupełniający w wymiarze 25 lat. Organ rentowy do stażu pracy w szczególnych warunkach nie zaliczył wnioskodawcy okresu zatrudnienia w Spółdzielni Kółek Rolniczych w B. od 2 grudnia 1974 r. do 19 kwietnia 1991 r. Z wystawionego przez zakład pracy świadectwa pracy wynikało, że wnioskodawca był zatrudniony w Spółdzielni Kółek Rolniczych w B. od 2 grudnia 1974 r. do 18 grudnia 1994 r. i w tym okresie od 2 grudnia 1974 r. do 19 kwietnia 1991 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach na stanowisku traktorzysty. Na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków ustalono, że każdy z traktorzystów zatrudniony w Spółdzielni miał przydzielony do obsługi swój traktor. W przypadku awarii traktora pracownicy kierowani byli do innych, drobnych prac w warsztacie, co trwało 2-3 dni lub też otrzymywali traktor zastępczy osoby, która była na zwolnieniu lekarskim, bądź korzystała z innych dni wolnych. Obowiązki traktorzystów sprowadzały się do wykonywania wszelkiego rodzaju prac polowych, w szczególności przy rozsiewie wapna, opryskach, ale także przy wykopkach czy innych niezbędnych usługach. Znaczną część prac traktorzystów stanowiły prace transportowe związane z transportem wapna oraz masy bitumicznej, wywożeniem gnojownicy, fekaliów, które najpierw były wypompowywane. Większość usług świadczona była na rzecz rolników, ale też i na rzecz innych podmiotów, które zwracały się do Spółdzielni o świadczenie usług transportowych. Zimą pracownicy wykonywali także czynności związane z piaskowaniem dróg oraz okresowo i sporadycznie kierowani byli do innych prac warsztatowych.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji, jak również ich ocenę prawną, prowadzącą do uznania pracy wnioskodawcy w spornym okresie na stanowisku traktorzysty w Spółdzielni Kółek

Rolniczych w B. za pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Sąd odwoławczy wskazał, że z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków jednoznacznie wynikało, iż wnioskodawca jako kierowca ciągnika kołowego wykonywał prace polowe, ale przede wszystkim prace transportowe związane z przewożeniem płodów rolnych, środków do produkcji rolnej (wapno, nawozy, opryski), materiałów budowlanych (wapno i masy bitumiczne) oraz wywożeniem obornika, gnojowicy i nieczystości. Ponadto pracodawca wnioskodawcy potwierdził w wystawionym świadectwie pracy, że wnioskodawca był w spornym okresie zatrudniony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Według Sądu drugiej instancji, charakter pracy kierowcy ciągnika wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika (traktorzysty) wykonującego w pewnych okresach wyłącznie transport, a w innych przemienne transport i prace polowe, nie różnił się, bowiem cały czas praca polegała na kierowaniu określonym rodzajem pojazdu mechanicznego. Zdaniem Sądu, warunki pracy kierowcy ciągnika, bez względu na rodzaj przewożonego materiału, czy wykonywanych czynności, były tożsame i tak samo uciążliwe oraz szkodliwe dla zdrowia, czy też niebezpieczne. Praca kierowcy ciągnika to praca o znacznej szkodliwości dla zdrowia i o znacznym stopniu uciążliwości, wymagająca wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Szkodliwość pracy traktorzysty w żaden sposób nie jest uzależniona od tego, czy wykonywał on prace rolnicze, czy transportowe. Praca traktorzysty, zdaniem Sądu, stanowi pracę szkodliwą dla zdrowia, gdyż traktorzysta w trakcie jej wykonywania jest poddawany przez cały czas pracy silnika bardzo silnym wibracjom, które w dłuższej perspektywie czasowej mają niewątpliwie negatywny wpływ na zdrowie człowieka, a ówczesne ciągniki nie dysponowały klimatyzacją i nie zawsze ogrzewaniem, kabiny, jeżeli w ogóle były w ciągniku, bywały nieszczelne, przez co traktorzysta był narażony na upał latem i na chłód zimą, a w razie braku kabiny nie był chroniony nawet przed opadami, czy kontaktem z kurzem i pyłem. Według Sądu Apelacyjnego, praca w szczególnych warunkach nie zależy wyłącznie od zatrudnienia pracownika w określonej branży, dziale przemysłu, czyli w dziale ściśle określonym w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady

Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako „rozporządzenie” lub „rozporządzenie w sprawie wieku emerytalnego”), a decydujące jest wykonywanie rzeczywistej pracy w szczególnych warunkach. W sytuacji, gdy stopień szkodliwości, czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której praca była wykonywana, to w ocenie Sądu odwoławczego, brak jest podstaw do uznania takiej pracy za pracę w szczególnych warunkach tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego stanowisko zostało przyporządkowane do innego działu przemysłu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, praca wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty (kierowcy ciągnika kołowego) w spornym okresie przy pracach polowych, ale przede wszystkim przy pracach transportowych wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, stosownie do wymogu § 2 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego, stanowiła pracę w szczególnych warunkach, wymienioną w dziale VIII, pod poz. 3 wykazu A, stanowiącego załącznik do tego rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego.

Ponadto Sąd drugiej instancji podniósł, że praca traktorzysty w stanie prawnym obowiązującym do końca grudnia 1979 r. była zaliczona do prac szkodliwych dla zdrowia i była wymieniona w dziale „rolnictwo” w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz. U. Nr 39, poz. 176 ze zm.). Podobnie należy odnieść się do charakteru pracy traktorzysty wymienionej w zarządzeniu nr 16 Ministerstwa Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. Urz. MRiRW Nr 4, poz. 2). Zdaniem Sądu, w zakładach pracy podlegających temu ministrowi wszyscy traktorzyści wykonywali przede wszystkim prace rolnicze. Przyjmując zatem założenie racjonalności ustawodawcy i uwzględniając logikę aktualnej regulacji, nie można wyłączyć z zakresu prac wymienionych w poz. 3, działu VIII, wykazu A rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego prac polowych kierowców ciągników tylko dlatego, że ich prace odpowiadają innemu działowi gospodarki.

Ostatecznie Sąd Apelacyjny uznał, że charakter pracy wnioskodawcy w

spornym okresie na stanowisku traktorzysty odpowiada pracom w szczególnych warunkach wymienionym w wykazie A, dział VIII (w transporcie i łączności) pod pozycją 3 (prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych) stanowiącym załącznik do rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego. Po uwzględnieniu do okresu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 2 grudnia 1974 r. do 19 kwietnia 1991 r. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w B. (po odliczeniu okresów urlopu bezpłatnego i zwolnień chorobowych) w wymiarze 15 lat, 10 miesięcy i 24 dni, gdy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wnioskodawca wykonywał pracę kierowcy ciągnika kołowego, Sąd stwierdził, że wnioskodawcy przysługiwało prawo do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej jako: „ustawa emerytalna” lub „ustawa o emeryturach i rentach”).

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 1 oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego i w związku z wykazem A, dział VIII, poz. 3 zawartym w załączniku do ww. rozporządzenia przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że praca kierowcy ciągnika (traktorzysty) jest pracą w szczególnych warunkach niezależnie od tego, czy była ona wykonywana w „transporcie i łączności”, czy też jako praca polowa, przy jednoczesnym rozstrzygnięciu przez Sąd Apelacyjny - we własnym zakresie, bez udziału biegłych - że praca traktorzysty wykonującego prace polowe, a w okresie zimowym transport jest pracą o takim samym stopniu szkodliwości, jak praca wykonywana w „transporcie i łączności”.

Wskazując na powyższe zarzuty, organ rentowy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i jego zmianę przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego w R. i oddalenie odwołania.

W ocenie organu rentowego, brak było podstaw, aby okres pracy wnioskodawcy od dnia 2 grudnia 1974 r. do 19 kwietnia 1991 r. (łącznie 15 lat,

10 miesięcy i 24 dni) na stanowisku traktorzysty, wykonywanej w ramach typowych prac polowych takich jak: orka, obsiewy, żniwa oraz inne prace rolnicze traktować jak pracę w szczególnych warunkach uprawniającą do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Według skarżącego, przyjmując nawet, że w pewnym zakresie, w niektórych okresach w trakcie roku kalendarzowego wnioskodawca w ramach swoich obowiązków wykonywał także prace transportowe, to w odniesieniu do tych prac niespełniony jest wymóg, o którym mowa w § 2 ust. 1 rozporządzenia w sprawie wieku emerytalnego, dotyczący stałego, codziennego charakteru takiej pracy i pełnoetatowego zatrudnienia przy takich pracach. Zdaniem skarżącego, dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia wskazanych w podstawach skargi przepisów jest oczywiście wadliwa i uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona.

Poglądy głoszone przez Sąd Apelacyjny nie korespondują z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Zdaniem Sądu drugiej instancji praca kierowcy ciągnika wykonywana w transporcie i przy pracach polowych nie różni się, gdyż w obu przypadkach polega na kierowaniu pojazdem mechanicznym. W rezultacie, Sąd drugiej instancji przyjął *a priori*, bez szczegółowej analizy i pogłębionych rozważań w tej kwestii, że okres pracy wnioskodawcy na stanowisku traktorzysty (praca w rolnictwie) może być potraktowany tak jak okres pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, zatrudnionych w transporcie (tego działu gospodarki dotyczy Wykaz A, Dział VIII, poz. 3). Stanowisko to jest błędne.

W wyroku z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15 (LEX nr 2108499) i z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15 (LEX nr 2177089) Sąd Najwyższy, powołując się szeroko na dotychczasowe orzecznictwo odnoszące się do rozważanej kwestii, wyraził pogląd, podzielany przez obecny skład Sądu Najwyższego, że „w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie

danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach.

Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest ona wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu (gospodarki). Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane

są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji RP zasady wynika bowiem nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych”.

Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że wnioskodawca był zatrudniony w spornych okresach jako traktorzysta, inaczej mówiąc - kierowca ciągnika rolniczego, czyli pracował w dziale rolnictwo (którego dotyczy Wykaz A Dział X – „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”). W podstawie faktycznej zaskarżonego wyroku brakuje natomiast jakichkolwiek ustaleń odnośnie do tego, czy wnioskodawca był narażony na taką samą ekspozycję czynników szkodliwych jak zatrudnieni w transporcie kierowcy ciągników i innych pojazdów transportowych, co determinuje ocenę warunków jego pracy jako szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach.

Czyniąc błędne założenie, że istotne znaczenie ma jedynie rodzaj powierzanej pracy w zupełnym oderwaniu od branży, w której praca na tym stanowisku jest wykonywana, Sąd drugiej instancji przyjął, że praca traktorzysty, utożsamiona w zaskarżonym wyroku z pracą kierowcy ciągnika, mieści się w wykazie A Dziale VIII – „w transporcie i łączności”, odnoszącym się do prac w tych działach gospodarki, a nie w rolnictwie. Tymczasem wykładnia językowa regulacji zawartej w Wykazie A, Dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu przyjętej przez rozporządzenie kwalifikacji branżowo-stanowskowej oraz systematyki przepisów, nie pozwala na kwalifikowanie *a priori* pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. Stanowiska te wymienione zostały w Dziale VIII Wykazu A dotyczącym prac „w transporcie i łączności”, a nie w Dziale X obejmującym prace „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”. Nie ma przesłanek, aby z góry

zakładać, że wykonywanie prac na wskazanych stanowiskach - niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana - związane jest z taką samą szkodliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w Dziale VIII „w transporcie i łączności”, mimo ujęcia pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych (poz. 3) odrębnie od pracy kierowców samochodów ciężarowych, autobusów i pojazdów specjalistycznych (poz. 2), łączy szkodliwość tej pracy nie z samym faktem prowadzenia tych pojazdów, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążen psychofizycznych, których nie ma - jak uznał ustawodawca - przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe. Uwzględnienie w Wykazie A, Dziale VIII pod poz. 3 prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach (rodzaju pracy) niż zadania transportowe. Prace uznane za wykonywane w warunkach szczególnych bez względu na miejsce ich wykonywania i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Inne działy wykazu obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą „w transporcie”, także wówczas, gdy kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. siew, orze, nawozi, spulchnia glebę itp.).

Odmowa zakwalifikowania, jako wykonywanej w szczególnych warunkach, pracy traktorzysty (kierowcy ciągnika rolniczego) w trakcie prac polowych, a nie w transporcie, odpowiada rozumieniu tych przepisów przedstawionemu już wcześniej w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15, LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058, czy z dnia

23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252218) i podzielanemu przez obecny skład tego Sądu. Może ono znajdować również potwierdzenie w zmianie stanu prawnego. Praca traktorzysty w rolnictwie była zaliczana do pracy w pierwszej kategorii zatrudnienia na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. Nr 39, poz. 176 ze zm.). Stanowisko to było wymienione w dziale XVII – „rolnictwo i leśnictwo” załącznika do tego rozporządzenia. Nie znalazło się ono już natomiast w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. Nr 13, poz. 86 ze zm.), które weszło w życie z dniem 1 stycznia 1980 r. i uchyliło powołane rozporządzenie z 1956 r. Kwestia ta uszła uwagi Sądu drugiej instancji.

Nie ma zatem racji Sąd odwoławczy, uznając że prace ubezpieczonego polegające na wykonywaniu usług polowych na rzecz rolników to czynności transportowe (przewóz materiałów i surowców), które spełniają wymogi prac wykonywanych w szczególnych warunkach, wymienionych w Dziale VIII, poz. 3 Wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

Można natomiast się zgodzić z założeniem - czego również zdaje się nie kwestionować skarżący - że prace transportowe wykonywane przez wnioskodawcę jako traktorzystę (kierowcę ciągnika) można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych Działem VIII, poz. 3, Wykazu A - mimo że pracował on w spółdzielni kółek rolniczych, a nie w przedsiębiorstwie transportowym. Co do tych prac Sąd Najwyższy stwierdza jednak, że w ramach dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych nie zostały one w ogóle ocenione przy wzięciu pod uwagę ich rozmiaru oraz stałości, a także tego, czy ich wymiar czasowy pozwalałby na przyjęcie, że ubezpieczony legitymuje się wymaganym co najmniej 15-letnim łącznym okresem takiej pracy.

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku.

